



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# CZĘSTOCHOWIANIN

## TYGODNIK

### Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

**Prenumerata:** Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnikiem do domu Zł. 1.65 gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:**  
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.  
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

**Redaktor przyjmujący** w poniedziałki od 3-4.  
w piątki od 6-8.  
**Administracja** czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

**Cena numeru 10 gr.**

# O DYMISJĘ P. PRYSTORA

P. P. S. zgłosiła wniosek, żądający ustąpienia p. ministra pracy i opieki społecznej — Aleksandra Prystora. Wniosek będzie rozpatrywany na posiedzeniu Sejmu. I znowu, jak to od szeregu miesięcy stale bywało, obóz „sanacyjny” usiłuje sprowadzić całą sprawę p. Prystora do jakiegoś zatargu pomiędzy nim a **Polską Partią Socjalistyczną** o... Kasy Chorych, do jakiejś „zemsty” socjalistów za usuwanie szeregu pracowników ubezpieczeniowych — socjalistów i t. d., i. t. p.

Mamy tu do czynienia z **demagogią** niezmiernie pierwotną, obliczoną na bardzo krótką metę i na bardzo niski — rzekomo — poziom opinii publicznej. Aliści **demagogia** ta przesta-

je już oddziaływać.

W samej zaś rzeczy zagadnienie wygląda zgoła inaczej. Jak się przedstawia stosunek osobisty p. Prystora do P. P. S. — to nas obchodzi stosunkowo bardzo mało; my stawiamy przed Sejmem i przed krajem pytania, które brzmią następująco:

**czy ministrowi Rzeczypospolitej wolno — dla osiągnięcia swoich celów partyjno politycznych — łamać ustawy, względnie tolerować łamanie ustaw?**

**czy ministrowi Rzeczypospolitej wolno — z tych samych powodów partyjno politycznych — przekroczyć wszelkie granice lekko myślności przy powoływaniu ko-**

**misarzy rządowych, mianowanych pod kątem widzenia nie kwalifikacji rzeczowych, ale pod kątem widzenia przynależności partyjnej do B. B. I do B. B. S.?**

Czy dobrze postępował minister pracy, gdy przez 1 i pół roku dla dokuczenia P.P.S. nie zwracał najmniejszej uwagi na zbliżający się kryzys i wskutek tego doprowadził klasę robotniczą na dno nędzy.

Czy dobrze zrobił minister pracy odrzucając w każdej sprawie dotyczącej robotników opinie ich organizacji.

Na te pytania Sejm odpowie swoją decyzją. My, jako robotnicy, wzięliśmy na siebie trud przytoczenia **odpowiedzialnych faktów i dokumentów**

i dowód ten w całej jaskrawości na giej prawdy przeprowadziliśmy.

Pan Prystor w rządzie obecnym jest przedstawicielem ukrytej dyktatury Piłsudskiego i pułkowników.

Niechaj więc przez głosowanie w Sejmie i jego wyniki skończy się wreszcie ta ciągła gra „w ciuciubąkę” i niepewność, niech kraj cały dowie się, w jakich stosunkach żyjemy, czy w Polsce panuje prawo czy pięść.

Wreszcie i jako osobnik p. Prystor doirzał do dymisji. Jego brutalna metoda, zadufanego w protekcję Piłsudskiego pułkownika, skończyć się musi, albowiem życie społeczne i klasa robotnicza nie staje nigdy na baczność.

## Groźna sytuacja w górnictwie kopalń rud żelaznych

w Częstochowskim Okręgu górniczym.

Kryzys gospodarczy pogłębia się w dalszym ciągu i obejmuje coraz to nowe gałęzie przemysłu. Ostatnio zaznaczył się w górnictwie rud żelaznych.

Na skutek załamania, jakie powstało w całym życiu gospodarczym kraju, ku czemu wainie przyczyniła się sanacja moralna — huty żelazne, tak w byłej Kongresówce jak i na Śląsku, od półtora roku znajdują się w takim położeniu, że z dnia na dzień ograniczają wytwórczość i masowo zwalnają robotników.

W ślad za tem kopalnie rud żelaznych, które wydobywały rudę dla tych hut z konieczności znalazły się w przykrem położeniu, bowiem wydobytą rudę nie mają komu sprzedać.

Niektóre jednak towarzystwa rudziane poczyniły starania i otrzymały zamówienia z Witkowie (Czechosłowacja). Zdawałoby się, że groźna sytuacja została opanowana i kopalniom nie grozi zamknięcie, a około sześciu tysięcy robotników w dalszym ciągu będzie miało pracę.

Stało się jednak wręcz przeciwnie, **jak gdyby Rządowi zależało na tem, aby olbrzymią armję bezrobotnych powiększyć jeszcze o 6.000 robotników z kopalń rud żelaznych.** Rząd zamiast w momencie szalonego kryzysu, bezrobocia i niemości gospodarczej ułatwiać ruch warstwowi pracy, staje się sam ich grabieżcem. **Oto Ministerstwo Komunikacji, widząc, iż ruda żelazna znalazła sobie zbyt zagranicą, natychmiast podniosła taryfę przewozową o 3 zł, 80 gr. od tonny i w ten sposób zagroździło kopalnie.** Przemysłowcy natychmiast ograni-

czyli pracę do 4-ech dni w tygodniu oraz przystąpili do masowego zwalniania robotników. **Sytuacja wytworzyła się dla tamtejszych robotników katastrofalna.**

W tej sprawie okręgowy sekretarz Centralnego Związku Górników tow. J. Bielnik w dniu 5-go b. m. był w Warszawie i interwenjował z tow. posem Stańczykiem u p. Ministra Przemysłu

i Handlu, a następnie u p. Dyrektora Jastrzebskiego, w celu niedopuszczenia do zamknięcia kopalń rud przez podniesienie taryfy przewozowej przez Ministerstwo Komunikacji. Równocześnie tow. Bielnik doręczył uchwałę robotników tych kopalń. Treść uchwał podamy w następnym n-rze.

Tak p. Minister Przemysłu i Handlu jako też i p. Dyrektor Jastrzebski przyrekli zająć się tą sprawą i poprzeć słuszne żądania.

Może uda się naprawić skutki „mądrogo” rozporządzenia biurokratów ministerjalnych.

J. B.

## Świadectwo naszego położenia gospodarczego

Wydział egzekucyjny magistratu warszawskiego, który ściągą podatki miejskie i wiele państwowych, urządził przed kilku miesiącami specjalne magazyny przy ul. Długiej na przechowywanie rzeczy zasekwestrowanych u niewypłacalnych płatników podatkowych. **W krótkim czasie magazyny te zostały zapelnione i przepelnione do tego stopnia, że niema już gdzie wcisnąć różnych towarów i mebli, zwolonych codziennie z całego miasta przez sekwestratorów.** Obecnie magistrat postanowił **powiększyć magazyny** kosztem kilku tysięcy złotych, co powiększy ich „pojemność”. Czy na długo?

Coś takiego w innym rodzaju donieśliśmy niedawno z Krakowa, gdzie w sądzie grodzkim ilość egzekucji przeszła wszystkie poprzednie lata. A nie inaczej też jest w Częstochowie i innych miastach. Nie trzeba specjalnie podkreślić, że poddanie się egzekucji a jeszcze bardziej zabraniam towarów czy mebli świadczy chyba niezbicie o zupełnej niemżności zapłacenia długu — a w powyższych wypadkach nie

chodzi wcale o dług prywatne, a o podatki. No tak, państwo, posiadają, musi ściągnąć swoje 3 miljardy i nie może troszczyć się, w jaki sposób te pieniądze zbierze. **Ale w każdej zafantowanej sztuce łowarów, w każdym przewiezionym do magazynów meblu mieści się tragedia, zawiera się może los całej rodziny — państwo tego nie czuje, nawet czuć nie może, bo jest organizacją dla wyższych celów, a narazie do zabierania poduszki i jakichś gratów, często ostatnich.**

Oto ilustracja do naszych stosunków gospodarczych. Dawniej „wóz Grabskiego” był już czemś niezwykłym a dziś całe magazyny okazują się za małe. Urosiliśmy w — nędzę.

## Komuniści między sobą.

Na terenie łódzkiej partii komunistycznej doszło do grubych nieporozumień na tle niewyłączenia się z pieniędzy partyjnych. Komunistyczny poseł Rosiak nie tylko prowadził hulawczy tryb życia, nie tylko ufał sporą sum-

kę „na czarną godzinę”, ale i nahlął na własność dom przy ulicy Kijowskiej. W związku z tem komuniści odbyli w Pabjanicach konferencję, na której stwierdzili, że z pieniędzy przystanych z Rosji Rosiak zatrzymał 30.000 zł. i zamiast je zwrócić partii — zamierzał zużyć tę sumę na kupno majątku w Wielkopolsce.

## Jak wygląda rządowy projekt ustawy

Projekt ustawy o pośrednictwie pracy i o ubezpieczeniu od bezrobocia obejmuje obowiązkiem ubezpieczenia pracowników powyżej lat 16, zamiast — jak obecnie — powyżej lat 18. Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają pracownicy we wszystkich zakładach pracy, podczas gdy obecnie ubezpieczeni są tylko pracownicy w zakładach zatrudniających powyżej 5 pracowników. Wyjątki stanowią będą tylko pracownicy rolni i leśni.

Projekt ustawy — jak się dowiadujemy — ustanawia 26 tygodniowy okres korzystania z zasiłków, a nawet w wypadkach wyjątkowych — okres 39-tygodniowych, podczas gdy obecnie okres ten jest 13-tygodniowym, względnie 17-tygodniowym.

Jako regułę przewiduje ustawa, że robotnicy sezonowi uzyskują uprawnienie korzystania z tych zasiłków. Bezrobotni, pobierający zasiłki, będą mieli zapewnioną pomoc lekarską w czasie choroby. Bezrobotni, którzy mają otrzymać pracę poza granicami swego miejsca zamieszkania, uzyskują możliwość otrzymania pomocy pieniężnej na kupno odzieży, względnie na jej reperację.

Projekt ustawy przewiduje możliwość użytkowania rezerwy funduszu ubezpieczeniowego na przeszkolenie i zatrudnianie bezrobotnych. Wreszcie projekt ugardnia akcję pośrednictwa pracy ubezpiecza bezrobotnych i łączy w jednej instytucji o charakterze publiczno-prawnym.

**Już wyszedł 1-szy numer „SPÓŁDZIELCY” Czytajcie i rozpowszechniajcie!**

Członkowie „Jedności”, którzy czynią zakupy otrzymują „Spółdzielcę” bezpłatnie we wszystkich filjach.

# CO SŁYCHAĆ NA SZEROKIM ŚWIECIE.

(-) Ostatnie telegramy przyniosły światu wiadomość, że król hiszpański, Alfons, zamierza abdykować na rzecz jednego ze swoich synów, lub też na rzecz wuja swego Don Karlosa.

O ile wieści te okażą się prawdziwe, czas pokaże.

Dziś już tylko można powiedzieć, że całą zasługę dzisiejszego antykrólewskiego nastroju Hiszpanji ponosi b. dyktator, generał Primo de Riwera.

Bowiem jawna, czy ukryta dyktatura musi zawsze doprowadzić do upad-

ku cały reżym, na którym się opiera.

Wcześniej czy później (-) W parlamencie bułgarskim rozegrała się ciekawa, jak na dzisiejsze stosunki, historia.

Przy wniosku o wotum zaufania rządowi, pomiędzy grupą rządową a opozycją doszło do bójki.

W czasie walki posłom rządowym na pomoc wysłano samochody pancerne.

Czyżby i w Bułgarii grasowała... „sanacja”?

(-) Na pograniczu polsko-sowiec-

kim ekspedycja karna czerezwyczajajki za zabicstwo kilku agentow sowieckich, wymordowala cala wies.

A chaty wystrzelanych zaludnione zostaly przez nastanych komсомоlcow.

Jakie brutalnosc jest ten postepkekl Poco zabija? Trzeba bylo poprostu zredukowac - a na miejsce zredukowanych osadzic swoich zwolennikow.

Jaka to szkoda, ze Sowiety nie korzystaja z dowiadczania sasiednich p.p. komisarzy.

(-) Sprawa zaginięcia gen. Kutie-powa w dalszym ciągu zajmuje świat

polityczny.

Ostatnie wiadomości policyjne wskazuja, że gen. Kutiepow dobrowolnie uciekl do Rosji.

Jednym słowem, sensacja.

(-) W tygodniu ubiegłym Czechosłowacja święciła wielką uroczystość narodową — 80-tą rocznicę urodzin swego Prezydenta, Tomasza Masaryka.

Z biednej, proletariackiej rodziny pochodzący, wielkimi zasługami i niezamordowaną pracą dla swego umiowanego kraju, wielki ten patriota-demokrata — osiągnął władzę Prezydenta, który to urząd sprawuje od powstania Czechosłowacji.

Cała Czechosłowacja w dniu tym łączyła swoje najlepsze życzenia dla swego Prezydenta-Obywatela!

A przecież nie nazwał on swego narodu — narodem idiotów, hebesów i nie oskarżył o najniższe instynkty bydlęce... Nie opłwał swego narodu, — ale wierzył wń, wraz z nim i dla niego życie całe pracował!

I dlatego jak wielką jest Czechosłowacja — dzień urodzin Prezydenta Masaryka był dniem wielkiego Święta Narodowego!

(-) W Bawarii zmarł były admirał niemieckiej floty wojennej, von Tirpitz.

Zmarły odznaczył się specjalną zacietością, z jaką stosował walkę przy pomocy łodzi podwodnych w czasie wojny światowej.

(-) Komunistyczna Międzynarodówka poleciła swym organizacjom w dniu 6 marca na całym świecie urządzić demonstracje. Wszędzie, oprócz Niemiec — gdzie doszło do poważnych starć, dzień ten minął spokojnie.

(-) W New Yorku zmarł w ubiegłą niedzielę były prezydent Stanów Zjedn. Ameryki Północnej — Taft.

(-) W czasie katastrofy górniczej pod Brukselą (Belgia) zginęło 14-tu górników polskich.

(-) Prezes Banku Rzeszy Niemieckiej, dr. Schacht, ustąpił ze swego stanowiska.

## W KRAJU.

(-) Ciekawe szczegóły o pos. Burdzie, wodzu B. B. S. podaje prasa stołeczna.

Ten „słynny” pogromca D. O. K. Lwów, w czasie przewrotu majowego był oficerem przysposobienia wojskowego przy 71 p. p., przy tym właśnie pułku, który w swej mowie sejmowej tak zapłwał.

Otóż, gdy w momencie przewrotu majowego wielu oficerów i żołnierzy poszło na pomoc marsz. Piłsudskiemu, pan poseł Burda czekał... czekał... i został zwolennikiem przewrotu już... przewrocenie...

Szusiński Strzeżonego Pan Bóg strzeże — po co się narażać, gdy wiadomo jeszcz, kto zwycięży!

Agencja „Press” podała, że zabiczy Sieczki należą do P.P.S.

Ale przyparta do muru, musiały sprostać...

I wyszło trochę nieładnie! Zresztą nie dziwimy się. I pan komisarz Częstochołowski Kasy Chorych też musiał sprostać swoje „ogłoszenie”.

(-) P. sędzia Kamiński dość... swoicie rozumie przepis ustawy, wymagającej od radnego sztuki pisania i mówienia po polsku.

Ząda koniecznie świadectwa z ukończeniem 7 klas szkoły powszechnej i grozi, że o ile kandydat go nie przedstawi, to będzie musiał zdać egzamin przed Komisją Egzaminacyjną.

W poznańskim egzaminatorzy zapytali socjalistycznych kandydatów do Rady Miejsk. co to jest „rzęźgółka”?

A nuż to samo pytanie postawione będzie w Płońsku!

(-) B.B.S. p. Jaworowskiemu ma świeży kłopot. Z racji unieważnienia wyborów utracił mandat p. Szczypiorski — dzięki czemu w całym klubie znów jest tylko 10 postów, — a cyfra ta nie daje prawa udziału w komisjach.

Taki kłopot już był swego czasu!

## Klub poseleki P. P. S. zgłosił onegdaj w Sejmie wniosek, żądający ustąpienia p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej Aleksandra Prystora

Wczoraj Z. P. P. S. zgłosił do łaski marszałkowskiej wniosek, żądający

ustąpienia p. Ministra Pracy Aleksandra Prystora.

Wniosek stwierdza na wstępie, że Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej dopuściło się w okresie urzędowania p. Prystora

szeregu aktów bezprawia; p. Prystor ponosi za te akty odpowiedzialność.

Wniosek Z. P. P. S. będzie głosowany w najbliższy piątek.

## O nieufność

dla Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. Czerwińskiego

Wczoraj wpłynęły w Sejmie dwa wnioski, żądające ustąpienia p. Czerwińskiego, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jeden z wniosków podpisał posłowie Chrześcijańskiej Demokracji, drugi — posłowie Stronnictwa Narodowego.

## Hariman i Harimanki.

Powołana na wniosek P. P. S., Sejmowa Komisja dla zbadania projektu koncesji na elektryfikację dla kapitalisty amerykańskiego, Harrimana, już rozpoczęła prace.

Ciekawy ten projekt, tak gorąco zalecany przez byłego ministra Moraczewskiego — wodza B. B. S., zawiera takie np. kwiatki:

Harriman żąda, aby tylko on przez lat 60 miał prawo dostarczać światła i energię elektryczną.

Miasteczka i wsie, liczące do 3 tys. mieszkańców, muszą zapewnić odbiór conajmniej 20 tys. kilowat-godzin. Skoro tyle nie zużyją, to jednak muszą płacić. Żadna istniejąca elektrownia nie może się rozbudować, ani też przeprowadzać ulepszeń!

O cenie prądu p. Harriman dyskretnie milczy, choć państwo niemieckie przeprowadziło we własnym zarządzie elektryfikację i otrzymuje prąd po 16 groszy za kilowat godzinę.

Gdy uwzględnimy jeszcze, że Hariman jest na Śląsku panem połowy hut żelaznych, 30 proc. cynku, 30 proc. węgla — to przyjęcie takiej oferty uczyniłoby z Polski jego kolonię.

Mieszkańcy Częstochołowski i Radomskowskiemu muszą znów pamiętać, że dotychczas są pod białym mieczem „Harrimanków” płacąc za prąd tak drogo jak nigdzie w Polsce ale i na całym świecie.

## Nowy pałac.

Obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego, którego dyrektorem jest generał Górecki, rozpoczął budowę nowego gmachu. Gmach ten ma kosztować „tylko” 17 i pół miliona zł. a architekt główny za wykonanie projektu gmachu ma otrzymać 280 tysięcy złotych. Samo poświęcenie gmachu ma kosztować „tylko” 30 tysięcy zł.

Dodajmy do tego, że Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymał równocześnie udzielanie wszelkich pożyczek budowlanych dla samorządów tak koniecznych dla zatrudnienia bezrobotnych. Takich pałaców, lśniących murmurami i bogatych nie mają nawet banki amerykańskie.

## MILCZEĆ NIE WOLNO.

Tuż po wyborach sejmowych pojawił się był w jednym z krakowskich pism artykuł, który podawał co następuje:

Prezes Izby skarbowej w Białymstoku, p. Pelc zarządził kontrolę w podległym mu urzędzie. W czasie kontroli stwierdzono, że w kasie brak około 11 tysięcy zł. Wezwany do raportu urzędnik oświadczył, iż istotnie brak tej sumy, lecz wydano ją — na wybory dla B.B.

P. prezes Pelc, nie mogąc zrozumieć, jak można brać z kasy państwowej na wybory, oddał sprawę do prokuratora. Wtedy urzędnik, widząc, że może być źle, przedstawił kwity na wydane pieniądze. Kwity te okazały się fałszywe, wobec czego p. Pelc wysłał odpowiedni raport do Warszawy.

Dotąd wszystko w porządku. Wykryto nadużycie i uwiadomiono o niem, kogo należy.

Ale w tej chwili zaczyna się się dzieć dziwne jakieś rzeczy.

Oto poseł, niejaki p. P. postanowił ratować złodziejaską. Pojechał do Warszawy i przywiózł stamtąd 11 tysięcy zł. Przywiózł je do p. Pelca i zażądał w zamian wydania mu fałszywych kwitów, które świadczyły prze-

ciew winnemu urzędnikowi. P. Pec odmówił wydania kwitów panu P., który odeszł, odgrając się „ja Panu pokazę”.

Wkrótce potem p. Pec, który wykrył nadużycie, który miał za sobą długą i nienaganną służbę został zwolniony z urzędu, czem się tak zmartwił, iż zapadł na zdrowiu i zmarł. O ukaraniu urzędnika, u którego stwierdzono deficyt w kasie i który przedstawił fałszywe kwity, nikt nie słyszał.

Obecnie sprawę tę wydobył na jaw ponownie jeden z tygodników wychodzący w Warszawie. Co więcej — pismo twierdzi stanowczo, że owym panem P., który ratował „złodziejaską” i żądał od p. Pelca wydania fałszywych kwitów, a więc zatarcia śladów nadużycia, był nie kto inny, tylko poseł Polakiewicz, który jest wiceprezsem sanacyjnego Klubu Bezpartyjnego Bloku.

Zarzut to ciężki, bardzo ciężki. Uplętno już sporo dni od chwili, kiedy ów tygodnik zarzut ten publicznie p. Polakiewiczowi postawił. A p. Polakiewicz milczy!

Jak jest, nie wiemy, wiemy jedynie p. Polakiewiczowi milczeć nie wolno. Ciężki zarzut został mu postawiony publicznie!

## Koniec „wojny celnej” z Niemcami

W tych dniach zakończone zostały prowadzone od dłuższego czasu rokowania o traktat handlowy pomiędzy Polską a Niemcami i sprawie tej Minister pełnomocny Niemiec p. Rauscher wyjechał do Berlina, celem uzyskania ostatecznej sankcji.

Główne punkty umowy polegają na przyznaniu wzajemnem zasady największego przywilejowania, na zniesieniu wszystkich ograniczeń, wynikających z wojny celnej z wyjątkiem ograniczeń ogólnych oraz na przyznaniu prawa wolnego osiedlania się fachowcom.

Polisce zostaje przyznany kontyngent wywozu do Niemiec węgla w ilości 320 tys. ton miesięcznie, oraz

200.000	podw. cent. świni w r. 1930
275.000	” ” ” ” 1931
350.000	” ” ” ” 1932

Niemcy będą mogły wwozić do Polski wyroby włókiennicze, konfekcję szkló, samochody; oraz trzy niemieckie linie okrętowe otrzymają koncesje na otwarcie oddziałów w Polsce.

Podpisanie traktatu spodziewane jest we wtorek 11 b.m.

## 30.000 kolejarzy zredukowano.

Tyłu kolejarzy z kategorii „czasowo przyjętych” zostało w ostatnim czasie zwolnionych. Powód? Bardzo prosty: z powodu przesilenia gospodarczego ruch kolejowy pasażerski i owarowy tak się zmniejszył, że dla tych ludzi nie było zatrudnienia. Mini-

sterstwo komunikacji oprócz powyższego podaje jeszcze jeden powód: konieczność przeprowadzenia jak najdalej idących oszczędności. Rzecz naturalna, robi się to oszczędności na tak zwanem niższym personelu, wyższych szarż nie tyka się.

## Obieg banknotów zmniejszył się.

Na dzień 31 grudnia 1929 mieliśmy w obiegu banknotów Banku Polskiego na 1 miliard 340 milionów zł.; na dzień 31 stycznia mieliśmy 1 miliard 246 milionów, a na dzień 20 lutego już tylko 1 miliard 165 milionów zł. Jak widać, w ciągu niecałych 2 miesięcy Bank

Polski wycofał bardzo dużą ilość banknotów, przez co ilość pieniędzy w obiegu zmniejszyła się o 173 milionów złotych.

Cóż dziwnego, że ciasnota pieniędzy na daje się coraz bardziej we znaki?

## Indje się burzą.

Według ostatnich wiadomości z Indji, przywódca hindusów, Ghandi czyni przygotowania do rozpoczęcia kampanji przeciw rządowi angielskiemu. Głównym punktem jego programu działania jest zorganizowanie ochotniczego korpusu propagandowego, który podejmie marsz przez cały kraj,

poczawszy od mieszkania swego wodza, Ghandiego.

W międzyczasie kongres wszechindyjski powiłał uchwałę, wzywającą cały naród do t. zw. wojny świętej przeciw obcym uzurpatorom. Odezwa wzywa do całkowitego posunięcia w obec władz powtańczych.

wtedy z pomocą swojemu beniaminkowi przyszła Bebe — „pożyczła” pos. Burdę. — Teraz znów trzeba będzie pożyczyc...

Ale na jaki procent i co to trzeba się nabłagać, naskamlać w przedpokoju p. Sławka!

Ale trudno — innej rady niemal Trzeba pożyczyc — ale może teraz dla odmiany od... komunistów...

(—) Jak prasa stołeczna podaje, przewiduje się nowy podatek, który nazywać się ma wojskowym.

Będzie to podatek, który opłacać mają ci, co z różnych powodów nie służą w wojsku.

Wymiar i pobór tego podatku dokonywać mają władze skarbowe.

Jednym słowem jesteśmy krajem prawdziwie twórczym — w sensie twórczenia coraz to nowych podatków. Całe nieszczęście w tem, że i dotychczasowych niema kto i z... czego płacić...

Bowiem kieszenie nasze tak się już „wyradośniły”, że już z nich nic nie da się... wyzrebać...

Chyba guzik i to bez pęteli...

(—) Posłowie Bebe, którzy żądali wybrania komisji, mającej zbadać zająca w przedsiönku Sejmu w dn. 31-X r. ub., z komisji tej się usunęli.

A obecnie odmówili nawet zeznań! Czyżby dlatego, że nie chcieli nadal... kłamać...

Boć gdyby prawdę powiedzieli — Polska jak długa i szeroka ryczałaby ze śmiechul

I byliby to dalszy blamaż...

(—) Z inicjatywy tow. pos. Diamentu zorganizowana została wycieczka do nowoutwartej Państw. Fabr. Zw. Azotowych w Mościcach.

Ciekawa ta wycieczka przyniosła wiele korzyści zwiedzającym.

Otóż fabrykę tę budowano od 1927 r., zajmując ona przestrzeń 640 hektarów; może wytworzyć do 170 tonn kwasu azotowego na dobę; przy produkcji kwasu azotowego wytwarza taką moc wody sodowej, że możnaby nią obdziesiąć całą Polskę po 40 litrów na każdą osobę dziennie.

Pozatem budowało ją 6400 robotników, a zatrudnienie znalazło zaledwie 1900 — tak, że Mościce przeżywają obecnie klęskę bezrobocia...

Takie oto wyniki osiągnęła wycieczka...

(—) W dniu 3 marca r. b. dane statystyczne wykazały, że całkowicie bez pracy w Polsce znajduje się 291 tysięcy ludzi!

A dziś kto wie, czyśmy tej sumy nie zaokrąglił do pełnych 300.000.

Bowiem radość w Polsce jest ogólna!

(—) Komisja Administracyjna na wniosek tow. pos. Pragiera wyraziła votum nieufności swemu przewodniczącemu, pos. K. Polakiewiczowi z klubu Bebe.

I tak pos. Polakiewicz przestał już być przewodniczącym tej Komisji.

(—) W epilogu sprawy sądowej, wytoczonej przez b. dyr. Pow. Kasy Chorych, W. Miłkowskiego przeciwko sanacyjnej gazecie kieleckiej „Opinia”, redaktor tej gazetki, A. Stankiewicz zmuszony był do oświadczenia, że artykuły, dotyczące wypadku, znane w kołach enepereurkowskich p. n. „kolana dyrektorskiego” były oparte na nieprawdzie oraz do przeproszenia dyr. W. Miłkowskiego.

Taką oto była historia paszkwili drukowanych przez autora „Jej chłopusia”.

(—) W Warszawie w czasie odczytu Cudenhove Kalergi, który jest krzewicielem idei powstania związku państw europejskich, grupa endeckiej młodzieży akademickiej urządziła burdę, wykazując swoją „akademicką” kulturę.

(—) Sędzia może mieć przekonania polityczne, ale zasadniczo nie powinien należeć do partji. Tymczasem — czytamy w gazetach rządowych — w Chodorowie (Małopolska) na zebraniu B.-B. wygłosił referat p. Zygm. Bittner — sędzia grodzki. Jak to pogodzić?

## Zaproszenie.

W niedzielę, dnia 16 marca 1930 r. o godz. 4 p.p. w sali klubu P.P.S., Kościuszki 62 odbędzie się **WALNE ZEBRANIE** członków Wydziału Kobiet P.P.S. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. **ZARZĄD.**

## Do Wszystkich Komitetów, Wydziałów Partyjnych, oraz członków O.K.R-u i Komisji Rewizyjnej Częstochowskiego Okręgu P. P. S

Zgodnie z uchwałą O.K.R-u P.P.S. z dnia 2 lutego r. b. komunikujemy, że **Doroczna Konferencja Okręgowa** odbędzie się w niedzielę dnia 23 go marca r. b. o godz. 10 ej rano w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr. 62, z porządkiem obrad — następującym:

- 1) Zagajanie i wybór prezydium.
- 2) Odczytanie protokołu.
- 3) Sprawozdanie z działalności za r. 1929.
- 4) Wybór Władz Okręgu.
- 5) Sytuacja polityczna, gospodarcza — referat przedstawiciela C.K.W. P.P.S.

- 6) Sprawy organizacyjne.
  - 7) Święto 1-go maja.
  - 8) Wolne wnioski.
- Zgodnie z art. 31 Statutu Organizacyjnego P.P.S. głos decydujący na konferencji mają — poza członkami O. K. R-u i Komisji Rewizyjnej, — delegaci — jeden na 30 członków, wobec czego komitety i wydziały winny przeprowadzić wybory delegatów i zaopatrzyć takowych w mandaty.

Za O. K. R. P. P. S.  
Sekretarz **J. Kaźmierczak.** Przewodniczący **W. Chojnacki**  
poseł na Sejm.

## STALE NAS TRUJĄ!

Czy się karze i jak tych zbrodniarzy?

Państwowy zakład badania żywności w Warszawie ogłosił sprawozdanie za styczeń.

Okazuje się, że sprzedawcy prywatni stale nas trują!

Na 2711 prób artykułów spożywczych aż 835 prób okazało się szkodliwych dla zdrowia

Na 50 prób tłuszczów jadalnych, 12 skonfiskowano.

Na 83 próby wędlin i wyrobów masarskich zakwestjonowano zgórą połowę, bo 49. Zawierały one wielce niebezpieczne dla zdrowia węgry, lub też zarazki gnilne.

Na 1330 prób mleka, 220 okazało się niezdatnych.

Falszują wszystko: herbatę, śmietanę, kawę, pieprz, cukier, mąkę i t. d. Falszują nawyzy sztuczne, nasional Czyż niema kary na te oszustwa i zbrodnie? Bo nie jest to już proste oszustwo, ale zbrodnia, jeżeli sfatszowany produkt spożywczy okaże się szkodliwym dla zdrowia!

**Pamiętajcie!**  
Największą karą dla oszustów i zbrodniarzy będzie niekupowanie w ich sklepach, lecz tylko w sklepach spółdzielczych. Prosta lecz skuteczna rada!

## MIĘKNĄ RURY PRYSTORCZYKÓW.

W kołach rządowych omawiają sprawę przywrócenia samorządu w niektórych Kasach Chorych, gdzie — jak twierdzą — nastąpiło już uporządkowanie (a właściwie rozprzężenie i balagan) stosunków. W tej niniejszej

proponujemy pod adresem P.P.S. miłośni się chęć ratowania p. Prystora bodaj takim kosztem.

Między innymi, mówi się, że i Częstochowa należy do tych Kas Chor., gdzie ma być przywrócony samorząd.

## Do Pana Komisarza Rządowego

### Częstochowskiej Powiatowej Kasy Chorych

Pomimo artykułów w „Częstochowianinie”, nie byłoby to zupełnie skończony obraz akcji komisarzkiej, gdybym, po oświetleniu stosunku służbowego, nie podał ogólniejszych szczegółów, jakie towarzyszyły mojemu i kolegom moich zwolnieniu z kaski dzisiejszych przejęciowych władzów z Panem, jako komisarzem rządowym na czole.

Jeszcze w lecie roku ubiegłego tajemniczą poliszynela było, że z powodów lub zgola bez powodów Zarząd Kasy Chorych będzie rozwiązany, a na miejsce rozwiązanej Kaszary będzie mianowany komisarz.

Długo i dość uciążliwie właściwie sery szukały chętnego (bo kandydatury p. Furmańczyka nie brano poważnie), aż z powodzi odmów wypłynęła Pańska, p. Komisarzu, zgoda na objęcie tego „politycznego” urzędu.

Po nieudanych próbach burmistrzowania, postanowił Pan spróbować sił swoich, jako gospodarz składkami ubezpieczonych robotników. **Jeszcze przed Pańskim mianowaniem, różne ogary i t. p. pieski goniące wazyły i tropiły tych pracowników, którzy za swój uczelny stosunek do samorządu ubezpieczeniowego, mieli podlec usunęciu z posad.**

Za współpracownictwo w „Częstochowianinie”, w myśl uwag p. Furmańczyka, udzielonych mi osobiście, spowiedziałem się zwolnieniu, które nastąpiło prawie niezwłocznie po Pańskim, p. Komisarzu, przyjęciu.

Wraz z mną zwolnionych zostało jeszcze sześciu pepesowców i jeden bundowicz.

A niemił jednocześnie wstrzymał Pan wypowiedzenia posad dokonane przez Zarząd! Usnął je Pan za krywdzącej! Dlaczego? czy dlatego, że wśród zwolnionych znajdował się starzec, nie nadający się już do pracy, ale który winien otrzymać państwowe zabezpieczenie, że zwolniony był znany prawnik, z którego pracy żaden z kierowników nie był zadowolony, że w gnie tym znalazł się urzędnik, posiadający przeszłość nieco podległa, za co miał swego czasu obniżoną płacę?

Chociaż ten ostatni nie tracił fantazji i z pewnością, że komisarz cofnie jego wypowiedzenie, gdyż on za dużo wie o p. Furmańczyku! To prawda, Panie Komisarzu, i to świadkami udowodnić mogę!

**Nie podobają się Panu redukcje Zarządu, dokonane z punktu widzenia użyteczności pracownika dla Kasy Chorych!** Pan postanowił zredukować pepesowców i mnie, jak Pan sam oświadczył, wypowiedział mi mnie, gdyż byłam Mu przedstawicielką „główny aranz” walki z komisarzem! Kto robił to „przedstawienie”, wróble ćwierkała o tam na dachu...

Mało Panu było wypowiedzieć — postanowił

Pen szkwanować, mnie i tow. Dederkę, jako najbardziej wrogich enepereurów, chciał Pan zmusić do korzystania z urlopu w tym czasie, które prawo zapewnia pracownikowi jako okres na wyszukanie nowego zatrudnienia.

Nie udało się to jednak! Poza terorem redukcji i próby szkyen, starano się niektórych zwolnionych skłonić do odstąpienia od partji.

I to jednak spailo na panewce — żaden nie zdradził. — Jedynym widomym rezultatem kapitulowania sobie członków P.P.S. było wystąpienie z partji p. Eugenjusza Fulmana, który dla partji był zawsze zerem i kulą w nóg, plączącą się wokoło... awansu...

Nastąpił jeszcze atak na Zw. Pracown. Kas Chorych, którego nieudolność obliczona była na słabość „panienek piszących” i karierowiczów, którzy jak ptaki zmieniały swoje zabarwienie, a to zależnie od zabarwienia trzymającego kofczug władzy!

Zawiadło, Panie Komisarzu, i to... Nie było, Panie Komisarzu, partyjniactwa wśród pracowników Kasy Chorych — ludzie różnych przekonań pracowali dla dobre ubezpieczonych! Działo się to pod Pańską opieką partyjnym kulinie aż do obrzydzenia!

I to jest Pańska zasługa, z której zda Pan kiedys rachunki!

Na zapytanie moje dlaczego pisze Pan w swoich wypowiedzeniach, że zwalnia się pracownika z powodu redukcji, a jednocześnie przyjmuję Pan nowych do swoich kaszynek włącznie, odpowiedział mi Pan z prawdziwie Bismarkowską logiką, że nowozangazowani przyjęci są na miejsce zwolnionych za przekroczenia służbowe, a nie na miejsce zwolnionych z powodu redukcji.

Dlaczego ty, co miał ulec redukcji nie obszedłaś Pan posad opróżnionych z powodów służbowych?

To są, Panie Komisarzu, hocki — klocki, którym nie uwierzy już dziś nawet dzieciętko „Bebe”!

Z całą świadomością potrzeby sanacji tych „sanacyjnych” metod stwierdzam:

- 1) że, aczkolwiek lubieżnie się panowie powalają na kierunek pilsudczykowski, ludzie, którzy Pana ołaczają do przewrotu majowego i objęcia władzy przez marsz. Piłsudskiego, nie z ideologią Komendanta nie mieli — zostali zwolnienkami dzisiejszego t. zw. rządowego kierunku jedynie ze względu na karierę;
- 2) że redukcje w Kasie Chorych to rugi polityczne, mające na celu ochronę epapanowanego złoba a nie dobro ubezpieczonych i Kasy Chorych, jako instytucji ubezpieczenia społecznego;
- 3) że przez blisko pięćmiesięczny okres swego urzędowania nie zrobił Pan nic dla przytu ubezpieczonych — natomiast prowadzona

walka polityczna przynosi szkodę i ubezpieczonym i Kasie Chorych.

Tęka oto jest prawda i prawdy tej nie zamia ani zarządzeni, ani ogłoszenia, które po przyparciu do muru trzeba sprytnie prostować, ani żadne kawaty, biorące swój początek w enepierce.

Wystraszeni grozą wymownienia, obalamenia odwrócić się od Pana przedzej, niż się Pan spodziewa — a w pierwszym rzędzie odstąpi Pański, który dziś ściebieją i podziwiają się, ale który na dodatek jeszcze oplwają, gdy przyjdzie pora na Pańską redukcję!

A pora taka nadzieje — może przedzej, niż się Pan spodziewał!

Tyle narazie pod adresem Pana, p. Komisarza Rządu, jako charakterystyka Pańskiej „gospodarki” w Częstochowskiej Kasie Chorych, rozpoczętej 30 października 1929 r.

**Kazimierz Browicz.**  
Częstochowa, dn. 6 marca 1930 r.

## KRONIKA ROBOTNICZA.

### Bezrobocie zwiększa się

W P. U. P. P. ogólna ilość bezrobotnych była zarejestrowana w ub. tygodniu 13547 osób, z czego na Częstochowie przypada 7944.

W tych dniach nastąpi powiększenie się liczby bezrobotnych, a to wobec ukończenia okresu wypowiedzenia robotnikom fabr. „Warty”.

### Przyrost ludności — a klasa robotnicza

Przed kilku dniami odbyło się Zebranie członków Częstochowskiego Wydziału Kobiet P. P. S., na którym tow. Browiczowa wygłosiła bardzo ciekawy referat o regulacji urodzin.

Po omówieniu stosunków gospodarczych i mieszkaniowych — w jakich znajduje się polska klasa robotnicza, gdzie gwałtowny przyrost ludności sprowadza tylko demoralizację, wzrost liczby cherlaków, nędzy i armji bezrobotnych, referentka przychodzi do przekonania, że

- 1) powinno się regulować przyrost urodzin przez odpowiednie wychowanie i tworzenie poradni dla matek;
  - 2) przestarzałe artykuły kodeksu karnego, wprowadzające kary ciężkiego więzienia za przerwanie ciąży — jeśli to było wskazane ze względów społecznych — winny być uchylone.
- Wywody tow. Browiczowej spotkały się z uznaniem słuchaczek, które też przyjęły odpowiednią rezolucję.

### Pożegnanie turowców Kamienicy Polskiej.

Staraniem Organizacji Młodzieży T.U.R. w dniu 9 marca r. b. urzędowo wieczorek bezalkoholowy, celem pożegnania odjeżdżających turowców do wojska.

Po okolicznościowych przemówieniach, w których podkreślono, że turowcy w armji powinni zajmować stanowisko obywatelskie — odpiewano szereg pieśni robotniczych oraz piękne deklamacje odtworzył tow. Lebkówna i Forcz.

Następnie składano ustępującym towarzyszom życzenia z wiarą w zwycięstwo Ideji Socjalizmu, oraz że po powrocie do domu odchodzący towarzysze zahartowani w życiu staną na nowych posterunkach pracy socjalistycznej.

Na zakończenie w podniosłym nastroju odpiewano „Czerwoną Sztandar”.

### Walka kleru ze socjalistami.

Książd proboszcz parafji Staro-Krzepce, — Franciszek Bieniasiewicz, nie może strawić, że w jego parafji ludzie chcą się zorganizować i walczyc o ludzkie prawa do życia, — co im umożliwił Związek Zaw. Małorolnych, Robotników Rolnych i Służby Folwarcznej Rzeczyp. Polsk. Skerzystał więc, że figura Ducha św. znajduje się nad Wielkim Ołtarzem, wskutek uszkodzenia spadła i to dało podstawę księżkowi do twierdzenia z ambony, że to dla upamiętania niewierzących. Stał się cud przez opuszczenie kościoła przez Ducha świętego. W następstwie czego kazal zdwoić za upadłych na duchu, lecz ludziska nie chcą w to wierzyć i organizują się.

## Bohater „krzyżowy“ Byczyński skazany na 2 tygodnie aresztu.

Pan Wojnar-Byczyński, amator różnych orderów, „komisarz” Związku Podoficerów Rezerwy, tegi sanator wyzwoleniacki, swego czasu na ogólnym zebraniu tegoż Związku, zaczął się denerwować przeciw oporczy. W młodzieńczym swym uniesieniu naubił niektórych członków Związku co spowodowało w rezultacie sprawę sądową. W dniu 28 lutego r. b. Sąd, rozpatrując jedną ze spraw, skazał p. orderowca na 2 tygodnie kozy lub 100 zł. grzywny.

Na uwagę zasługuje mowa obrońcy p. Byczyńskiego, w której stwierdzał, że za te krzyże, które posiada i jeszcze posiadać będzie, Sąd powinien go uniewinnić. Sąd mimo takiej mowy z innego wyszedł założenia i p. Wojnar sprawę przetrząnął.

Gratulujemy i prosimy p. Byczyńskiego, aby w dniu odświeżenia sztandaru Związku Podofic. Rezerwy wspomnianemu delegatowi zamiejscowemu o tym nowym swoim odznaczeniu.

## Robotnicza akademja sportowa.

W ubiegłą niedzielę odbyła się akademja z okazji 5-lecia Robotniczych Związków Sportowych, które obecnie liczą już 10.000 zorganizowanych robotników sportowców, a liczba kobiet dochodzi do 1000 — wszyscy zaś chcą się wychowywać na zdrowych ludzi, nie zapominając przytem, że są częścią walczącej klasy robotniczej. W sporcie robotniczym prowadzi się również przysposobienie wojskowe, które ma jednak na celu nie noszenie karabinków, tylko zmniejszenie armji stałej, a tem samem obniżenie ciężarów podatkowych, płaconych przez szerokie masy pracujące. Robotnicy sportowcy na gwardję dyktatorów nie wyrosną.

Po przemówieniach tow. senatorki Kluszyńskiej i tow. Dederki nastąpiła część koncertowa w wykonaniu członkini Kobiecego Robotn. Klubu Sport. „Start” w Częstochowie (Ogrodowa nr. 61), a potem ciekawy pokaz walk francuskich i boksu dali członkowie Rob. Klubu Sport. „Stry” łącznie z zaproszonymi zawodnikami.

Akademja sprawiła bardzo ładne wrażenie.

## Z ruchu zawodowego

Pisaliśmy już o likwidacji zupełnej Woln. Zw. Zaw.

Pomimo tego, że Związek ten faktycznie od kilku miesięcy nie istnieje, to jednak w fabryce „Waria” pozostało po nim dwóch delegatów, którzy nie reprezentowali żadnej organizacji.

Obecnie dopiero oboje t. j. tow. Wałasińska i Kasalus zgłosili chęć przystąpienia do Zw. Zaw. Robotn. Przem. Włókn.

Nie od rzeczy będzie, gdy stwierdzimy, że Wolne Zw. Zaw. szczególnie w Częstochowie żadnego zaszczytu klasie robotniczej nie przyniosły, zresztą nie po to istniały.

## Zebranie majstrów

W sobotę, dnia 15 marca r. b. o godz. 6-ej wiecz. w sali klubu P. P. S. ul. Kościuszki 62, II piętro odbędzie się **Zgromadzenie wszystkich majstrów fabrycznych** zatrudnionych na terenie całego miasta.

Na porządku dziennym najaktualniejsze sprawy z najbliższych zadań i organizacyjne. Przemawiać będą ttow. pos. Kaźmierczak i Al. Dąbrowski. Majstrowie stawcie się jak najliczniej.

## Wielki wiec w Kuźniczce.

Związek Małorolnych z P.P.S. zwołał w niedzielę dn. 9 bm. wiec do Kuźniczki obok Krzepic. Na godzinę przed wyznaczonym terminem już zebrało się paręset ludzi, tak że zgromadzenie rozpoczęło na pół godziny wcześniej. W zgromadzeniu wzięło udział z górą tysiąc okolicznych włościan, małorolnych i bezrolnych. Wiec zagał i przewodniczył tow. W. Dąbrowski, — sprawozdanie poselskie wygłosił tow. poseł Kaźmierczak — Mimo przygotowania się kilku saratorów i klerykałów, których „nastroi” odpowiednio ksiądz proboszcz w Krzepicach Starych i Nowych, nic nie pomogło. Przemówienie posła Kaźmier-

czaka było przyjmowane z największym uznaniem i burzą okrzyków na cześć P.P.S., Rządu Chłopsko-Robotniczego i mówcy.

Rezolucja potępiająca obecny system rządzenia i dążność dla demokracji form ustroju państwa oraz reform społecznych została przyjęta jednogłośnie.

Po wiecu, dzięki ofiarności ob. Kały odbyło się zebranie członków Związku Małorolnych i sympatyków w stodole, na którym omówiono sprawy organizacyjne i wybrano stały zarząd koła Zw. Małorolnych gminy Kuźniczka.

## „SPROSTOWANIE” Komisarza Kasy Chorych.

Komisarz Rządowy Częstochowskiej Pow. Kasy Chorych w „Gońcu Czest.” z dn. 2-III r. b. ogłosił, że „uchwalone przez poprzedni Zarząd P. K. Ch. — warunki otrzymania nowej legitymacji za opłatą 5 zł. znosi jako zbyt uciążliwe” i ustanawia cenę niższą, bo 1 zł.

W ten sposób chciał podkreślić, że b. Zarząd P. K. Ch. chciał obdzierać ubezpieczonych, ale on nie może się na to zgodzić i zniża cenę do 1 zł. Chciał wykazać swoje dobre serce, a wyzysk b. Zarządu.

Ale przyparto do muru przez b. b. przewodniczącego i wiceprzewodniczącego, p.p. E. Wichurę i Z. Stillera w jednym z następnych numerów tegoż „Gońca” umieścił „sprostowanie”.

Musiał przyznać, że nie było takiej uchwały Zarządu — tem nie mniej podał na końcu, że „cena powyższa zarządzeniem komisarza została zredukowana do 1 zł.”

Ciekawe jak można coś zredukować — czego Zarząd nie uchwalił! Panie komisarzu, toż logika i logiczne myślenie obowiązuje nawet. komisarza Kasy Chorych!

W końcu mała poprawka do wspomnianego „sprostowania”: Komisarz pisze w niem „na życzenie b. przewodniczącego Zarządu P. K. Ch. itd.” — a faktycznie sprostowanie to ogłoszone zostało na żądanie — nie na życzenie, ale na żądanie!

To duża — bardzo duża różnica...

## Podziękowanie.

Wszystkim pracownikom „Jedności”, którzy przyczynili się do urządzenia zabawy na T-wo Budowy Domu Ludowego w Częstochowie i ofiarowali na cel powyższy zł. 90 tą drogą składa podziękowanie

Zarząd.

## Z Miedzna

W dniu 6 marca r. b. odbyło się zgromadzenie bezrobotnych w Miedznie. Przewodniczył tow. Jamróz W.

Do z górą 300 zgromadzonych przemawiali ttow. M. Kubara i Gronkiewicz, przedstawiając przyczyny obecnego kryzysu i te środki, których należy użyć dla jego usunięcia. Zebrani wyrazili votum zaufania dla P. P. S. i Klasowych Zw. Zaw. za ich obronę interesów klasy robotniczej.

Okrzykami na cześć P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych zebranie zakończono.

## Wykluczenie z Organizacji.

Komitet Wykonawczy Częstochowskiej Organizacji Młodzieży T. U. R. na posiedzeniu swym w dniu 10:3 r. b. postanowił wykluczyć z spośród członków Organizacji Teofila Bednarka (legitymacja nr. 6876-113, znaczek organizacyjny nr. 2430).

## ŁAŃCUCH SKŁADEK na Fundusz Prasowy.

Ob. Wielocha wpłaca 2 zł. i wzywa do wpłaty Gajewskiego Maksymiljana. Bezmiennie wpłacono 17 gr. i 65 gr. Tow. Chudy wpłaca 60 gr. Tow. Radecki wpłaca 3 zł. i wzywa do złożenia dowolnej sumy ob. Denelka. Tow. W. Jakóbczak 2 zł.

## ŁAŃCUCH SKŁADEK na Czerwone Harcerstwo.

Wpłaca Adamus Franciszek 2 zł. zamiast udziału w balu za Stradomiu składa wartość biletu wejście.

## ŁAŃCUCH SKŁADEK na Rob. Klub Sport. „Start.”

Zygmunt Brzozowicz wpłaca 3 zł. i wzywa tow. tow. Mike, Fr. Dusika, Czeplińskiego. Tow. Górecki wpłaca 5 zł. wzywa tow. tow. Gadomska, Bednarskiego Józefa, Wolniaka E. Wolniaka St, Jabłońskiego Bronisława.

## Przyrodnicze

leczenie wszelkich chorób wewnętrznych, kobiecych i skórnych

ul. Kościuszki 23

Dr. Herwich

## KINO „CASINO”

ulica Kościuszki Nr. 18.

Dawno oczekiwany największy film sezonu! Film nad filmy!

## EMIL JANNINGS w porywającym filmie zyciowym p. t. Grzechy Ojców

Wzruszający dramat współczesny ilustrujący dzieje ojca, który powodowany szaloną miłością do kobiety o niskich instynktach stacza się coraz niżej. Tragedja Ojca — za winy którego cierpi syn.

Emil Jannings w filmie tym odworzył potężną sylwetkę człowieka samotnego i steranego życiem.

WKRÓTCE: Najpotężniejszy film świata: „Dziewica Orleańska” (Joanna D'Arc)

## TEATR „ODEON” II Aleja Nr. 27.

Tylko 3 dni. Od środy 12 do piątku 14 marca. Tylko 3 dni! Dziś jedno z największych i najpotężniejszych arcydzieł wszechświatowych w nowym wydaniu i nowem opracowaniu

## DON JUAN (Wieża Miłości)

Monumentalny dramat, według poematu BYRONA. 12 ostrych aktów. Całość w jednym programie! Najświetniejsza — jak tylko wymarzyć można obsada!

John Barrymore Mary Astor Estera Taylor jako Don Juan jako Adrijanna della Varnese w roli Lukrezji Borgia

W pozostałych rolach głównych: Phillis Haver, Helena Castello, Juna Marlove, Warner Oland, Montagu Love, Helena D'Algy i cały szereg innych niezrównanych odtwórców tej potężnej tragedji.

Nad program NAJSWIEŻSZE AKTUALNOŚCI „PATA”

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 20 gr. drobne za wiersz 20 gr. Poszukiwanie i zwiadowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-zpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.